OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, czwartek 26 kwietnia 1923. Nr. 86.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 500 Mkp.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 12000 — kwart. 36000·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 14000·— „ 42000·—,
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 14000·— „ 42000·—,
Za granicą: z przesyłką pocztową 24000·—, „ 72000·—,
Ogłoszenia: drobne ogłoszenia od wyrazu 225·- Mk., wiersz milimetr 1-szpalt. Mk 300.. Nadesłane Mk 900·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 1.000·—. Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 1500 Mk
Gratulacye 7500 Mp. - Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Większość prawicowo-centrowa nie doszła do skutku.

Prawica w konsternacyi. — Zabiega daremnie o poparcie chliborobów. — Szesnastu posłów Piasta grozi secesyą.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) Przez cały dzień wtorkowy aż do późnej nocy toczyły się obrady klubu „Piasta" nad utworzeniem większości z Chjeną. Po referacie posła Witosa w żywej a momentami ogromnie burzliwej dyskusyi, w której przeciwnicy i zwolennicy paktu nie szczędzili sobie wymówek i gróźb, przemawiali m. in.: Bednarczyk i Dubiel za zawarciem paktu. Wyrzykowski i wielu innych przeciw. Okazuje się, że szesnastu członków klubu Piasta zwalcza bezwzględnie przystąpienie „Piasta" do większości, w której rej wodzić będzie endecya. Tak więc utworzenie większości prawicowo-centrowej natrafia na znaczne przeszkody. Albowiem bez owych szesnastu Piastowców, w których imieniu pos. Dąbski złożył oświadczenie, że na wypadek utworzenia z Chjeną większości oni wystąpią z klubu, zrodzona większość nawet z Nar. Partyą Rob. (N. P. R.) liczyłaby zaledwie 235 posłów, podczas gdy pozostała część Sejmu liczy 239. (Prawica rozporządza — 164 posłami, Piast (bez „szesnastki") — 54, a N. P. R. — 17). Tak więc „większość" prawicowo-centrowa znalazłaby się w mniejszości. O tej grze va banque klub „Piasta" ogłosi po ukończeniu narad oficyalny komunikat.

Jak słabą jest w tej chwili pozycya prawicy, dowodzi następujący incydent: Wielką sensacyę wywołał w kołach politycznych fakt, że agenci Chjeny zwrócili się do klubu chliborobów (posła Ilkowa), liczącego 5 posłów ukraińskich z Małopolski wschodniej, z propozycyą by przystąpił do mającej się wyłonić większości. Na zapytanie dziennikarzy, czy pogłoska ta odpowiada rzeczywistości, oświadczył ks. Ilkow:

Klub chliborobów nie przystąpi do większości prawicowo-centrowej. Jak bowiem rozwiewną jest nowa konstelacya polityczna, dowodzi chociażby ta okoliczność, że prawica uważała za stosowne zwrócić się właśnie do klubu chliborobów.

Obrady P.S.L. nie zakończone.

M. Warszawa (Telefonem) Dzisiejsze narady klubu P. S. L. „Piasta" zakończyły się o godzinie 10-tej wieczorem. Dyskusyi nie wyczerpano. Dalszy ciąg narady odbędzie się dziś w środę. Poseł Witos opuścił zebranie w ogromnie złym humorze.

Fantazye dziennika warszawskiego.

M. Warszawa. (Telef.) „Kuryer Czerwony" polujący na senzacyę, przyniósł wczoraj kłamliwe i zmyślone sprawozdanie z przebiegu posiedzenia Koła Żydowskiego. Sprawozdawca tego pisma „dowiedział się", że na owem posiedzeniu pos. dr Reich wyraził uznanie pos. Reizesowi za skuteczne zabiegi celem pozyskania Piastowców dla wniosku o odroczenie sprawy numerus clausus.

Łącznie z tą wiadomością puszcza „Kuryer Czerwony" inne zmyślone kombinacye, jakoby „Koło Żydowskie" było gotowe poprzeć nieoficyalnie większość prawicowo-centrową i to czynnie nawet, a czasami biernie, stosownie do sytuacyi.

W zamian przyrzekają akuszerzy nowej większości przyspieszenie wyborów do kahałów(!) i rozdział koncesyi szynkarskich. Posłowie żydowscy mieli zaś przyrzec Piastowcom poparcie w sprawie podatku gruntowego.

Korespondent nasz zasięgnął informacyi u źródła a więc u odpowiedzialnych kierowników Koła Żydowskiego, którzy jednomyślnie stwierdzili, że wszelkie te pogłoski obiegające od kilku dni prasę stołeczną i prowincyonalną (w szczególności krakowską) wyssane są dosłownie z palca.

Obrady nad sprawą szkolnictwa mniejszości narodowych w komisyach sejmowych.

Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej obecni z Koła Żydowskiego pos. Frostig, dr Schreiber, dr Jonas i dr Federbusch. Poseł Moraczewski referował projekt ustawy, dotyczącej zmiany ustawy o zaopatrzeniu rodzin wojskowych. Projekt przyjęto. Następnie pos. Wierzbicki przedstawił wniosek o rozszerzenie gwarancyi skarbu państwa do sumy 2 miliardów marek na pożyczki dla drobnych przemysłowców. Wniosek przyjęto.

Pos. Wasylczuk przedstawił wniosek w sprawie kredytu na szkolnictwo ukraińskie. Ukraińcy domagają się upaństwowienia gimnazyum i seminaryum ukraińskiego w Łucku. W ożywionej dyskusyi wpłynął ze strony prawicy wniosek o odroczenie tej sprawy aż do przedłożenia przez komisyę oświatową planu upaństwowienia istniejących szkół mniejszości narodowych. Wniosek przeszedł. Celem ustalenia współpracy z odnośną podkomisyą komisyi oświatowej wyłoniono podkomisyę, która łącznie z komisyą oświatową wypracuje odnośne wnioski. Do podkomisyi wszedł również pos. dr Schreiber (Koło Żyd.).

Do podkomisyi, która opracowuje projekt w sprawie uposażenia urzędników wybrano pos. dra Schreibera.

—o-o—

Prawica pochwala ekscesy antyżydowskie.

M Warszawa. (Telefonem) Wczoraj na posiedzeniu komisyi dla spraw ogólnych warszawskiej Rady miejskiej obradowano nad wnioskami inż. Koernera w sprawie ekscesów antyżydowskich na ulicach Warszawy. (Jak wiadomo plenum Rady miejskiej odrzuciło nagłość tego wniosku). Ze strony prawicy zgłoszono wniosek o odroczenie obrad nad wnioskiem inż. Koernera. Ponadto prawica zgłosiła wniosek własny w którym wyraża się „protest" przeciw rzekomemu atakowi wnioskodawcy na polską młodzież akademicką. Wniosek prawicy przeszedł większością 4 głosów przeciw 3.

Mniejszość będzie broniła swego wniosku na plenum Rady.

Ku załagodzeniu konfliktu francusko-niem.

Berlin. (AW) Dobrze poinformowane parlamentarne koła niemieckie twierdzą, że jeszcze w bieżącym tygodniu wystosuje rząd niemiecki notę do koalicyi w sprawie nowych rokowań w kwestyi reparacyjnej. Ta propozycya rządu niemieckiego ma nastąpić pod wpływem mowy lorda Curzona. Nota nie będzie zawierała definitywnej sumy, którą Niemcy określą, lecz wyrazi wogóle gotowość Niemiec do zapłacenia kwoty ustalonej przez autorytatywnych rzeczoznawców a dostosowanej do mającej być stwierdzoną zdolności płatniczej Niemiec oraz pod również mającymi być jeszcze ustalonymi warunkami. Jednym z najważniejszych warunków ma być zagraniczna pożyczka. Propozycya rządu niemieckiego zawierać będzie również informacye o zabezpieczeniach, jakie gotowe są dać Niemcy, które głównie mają się składać z ustawowych gwarancyi ze strony handlu, przemysłu i rolnictwa niemieckiego. Do noty niemieckiej dołączone będzie jako zasadniczy warunek wypełnienie wspomnianych punktów żądanie natychmiastowego i całkowitego opuszczenia Zagłębia Ruhr bezpośrednio po podpisaniu odnośnego protokołu. Przypuszczalnie będzie domagał się rząd niemiecki redukcyi okupacyi Nadrenii, a równocześnie zmniejszenia kosztów okupacyjnych.

W jakiej formie zareaguje rząd niem. na mowę Curzona.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina: Kanclerz Cuno, który w ostatnim czasie był cierpiący i miał zamiar wyjechać z Berlina w celach kuracyi, zaniechał podróży z powodu mowy Curzona. Gabinet Rzeszy zamierza w sposób oficyalny zareagować na mowę angielskiego ministra spraw zagranicznych. Dotąd jeszcze nie ustalono, jakiego rodzaju będzie to oficyalne wystąpienie zadecyduje o tem dopiero najbliższe posiedzenie Rady gabinetowej, które się odbędzie dzisiaj. Rada gabinetowa dzisiaj dopiero po raz pierwszy wogóle będzie się zajmować tą sprawą. Zamierzone są dalsze posiedzenia Rady gabinetowej w tej sprawie, a naznaczona jest także na najbliższe dni konferencya z przedstawicielami przemysłu. Wystąpienie rządu niemieckiego może przybrać trojaką formę: 1) kanclerz może odpowiedzieć na mowę lorda Curzona, zabierając głos na pełnem posiedzeniu Reichstagu, 2) Możliwem jest wydanie urzędowego komunikatu za pośrednictwem oficyalnej agencyi telegraficznej, 3) Możliwą jest wreszcie nota do wszystkich państw sygnatarnych traktatu wersalskiego w której będzie zawartą szczegółowa oferta. Jest prawdopodobnem, że rząd niemiecki wybierze ten trzeci sposób.

Na drodze do porozumienia

Kraków, 25 kwietnia.

(sn) Nie jest to tylko przypadkiem, że prawie natychmiast po zachwianiu się waluty niemieckiej poczęły mnożyć się wiadomości, donoszące o bardziej ugodowem stanowisku berlińskich kół rządowych i parlamentarnych. Spadek marki trwał wprawdzie kilka dni tylko i rządowi niemieckiemu udało się sytuacyę opanować — podobno resztą zużyto na ten cel cały wpływ z nieudałej pożyczki dolarowej — niemniej jednak fakt ten był błyskawicą, która oświetliła istotne położenie Niemiec i wykazała nie tylko zagranicy lecz i samemu społeczeństwu niemieckiemu, przez jakie to zdradliwe trzęsawiska wiedzie je rząd swą polityką biernego oporu. Istotnie bowiem nie tyle powinien był być niespodzianką nagły spadek marki ile raczej fakt, że przy tym systemie gospodarki finansowej, jaki Niemcy uprawiają od początku bieżącego roku, tj. od zajęcia Ruhry przez Francuzów, waluta ich trzymała się na dość stałym poziomie. Wszak podnoszą się głosy nawet wśród samych Niemców, stwierdzające, że od owej chwili zaprzestał rząd niemiecki spełniać swe zadania państwowe i jakby zahypnotyzowany jedną jedyną myślą przeciwstawienia się Francyi, wszystkie swe siły skupił na tem jednem zadaniu, pomijając wszystko inne. Zaprzestano ściągać podatki a natomiast bez miary wzmożono druk pieniędzy potrzebnych na podtrzymanie taktyki biernego oporu. Opór ten zaś zużywa już nie setki miliardów, ale tryliony.

Wkraczając w Zagłębie Ruhry miała Francya na celu zapewnienie sobie „produktywnych zastawów". Chodziło jej o to, by wobec opieszałości Niemiec w wypełnianiu świadczeń pieniężnych i towarowych, do których obowiązywał je traktat wersalski, umożliwić sobie przymusowe ich ściąganie a to przez pobieranie w zajętem terytoryum podatków i ceł oraz przez rekwizycyę węgla tam wydobywanego. Celu tego nie udało się Francyi zrealizować — można to już teraz stwierdzić. Solidarny opór całej ludności Zagłębia Ruhry i zaprzestanie pracy przez kolejarzy niemieckich uniemożliwiły Francuzom wywóz węgla i dopiero w ostatnich tygodniach udało się im zwiększyć nieco ilość wywożonego do Francyi węgla.

Obok tego pozytywnego celu ma jednak okupacya Ruhry także i drugi cel negatywny. Gdy po paru tygodniach przekonała się Francya, że swego pozytywnego celu nie osiągnie, odcięła ona zajęte terytoryum od reszty Niemiec granicą gospodarczą i zabroniła wszelkiej komunikacyi towarowej przez tę granicę. Jeśli się zważy, że stamtąd wywodzą swój ród Stinnes, Thyssen i przeważna część „baronów przemysłowych", to jasnemi się stają katastrofalne następstwa, jakie zarządzenie to musiało wywołać w życiu gospodarczem Niemiec. Zmniejszył się ogromnie wywóz niemiecki, wzrósł natomiast przywóz — w miejsce węgla z Ruhry musiano sprowadzać go z zagranicy — w przemyśle niemieckim brak surowców, podatki z zajętego obszaru przestały wpływać. Chcąc podtrzymać społeczeństwo w chęci oporu, musiał rząd przyjąć na swe barki wszystkie te szkody, musiał subsydyami dla przemysłowców i wsparciami dla robotników umożliwić utrzymanie ruchu w fabrykach. Jakich to wymagało kosztów, o tem najlepiej świadczy wzrost wewnętrznego długu w ciągu bieżącego roku z 1.495 na 7.204 miliardów a obiegu z 1.280 na 5.850 miliardów. Tym tryllonom wydatków nie może rząd przeciwstawić odpowiednio zwiększonych dochodów, ba nawet dochody te z przytoczonych wyżej powodów ustawicznie się zmniejszają. Z samobójczą wprost determinacyą czynił rząd niemiecki wszystko, by wtrącić kraj w przepaść — byle tylko Francya nie postawiła na swojem.

Uświadomieniu sobie tej prawdy przez społeczeństwo niemieckie stała dotychczas na przeszkodzie okoliczność, że kurs waluty trzymał się na stałym poziomie. Utrzymywanie tego kursu możliwem jednak było tylko dzięki kolosalnym wysiłkom Banku Rzeszy, który musiał użyć na ten cel swego zapasu dewiz gdy już poczęło przezierać dno tego zapasu, Bank — jakgdyby dla próby — zaprzestał na jeden dzień zaspokajać zapotrzebowanie dewiz. Skutek był momentalny, bo w ciągu tego jednego dnia waluty podskoczyły w Berlinie o 50 procent. Wrażenie tej zwyżki było bardzo silne. Ludność niemiecka nagle zrozumiała, że polityką swą rząd nie doprowadzi do celu i że metodą tą równoczesnego drukowania tryliona marek i podtrzymywania kursu tych marek tysiącami dolarów przedłużyć może opór jeszcze jakiś czas, ale że w końcu nastąpić musi ruina. Do socyalistów, którzy już od dłuższego czasu domagali się zmiany polityki rządu w kierunku szukania porozumienia z Francyą, przyłączyła się partya przemysłowców z Dr Stresemannem na czele, popierając ich w tem żądaniu i wzmacniając nacisk na rząd. Równocześnie i zagranica słusznie uznała to zachwianie się marki za oznakę beznadziejności oporu niemieckiego i ujrzała w niej zapowiedź ostatecznego zwycięstwa taktyki francuskiej.

Wprawdzie rząd niemiecki stara się zatrzeć to wrażenie, podjąwszy na nowo interwencyę na giełdach, niemniej jednak ten spadek ostrzegł go o niezawodnych następstwach dalszego uprawiania polityki biernego oporu. Korzystając tedy z wygłoszenia przez angielskiego ministra spraw zagranicznych przemówienia, które można uważać za próbę pośredniczenia zdecydował się rząd niemiecki nareszcie wystąpić z konkretnemi propozycyami odnośnie do żądań francuskich. Jak świadczą ostatnie wiadomości nie obiera on jednak i teraz jeszcze tej drogi, której żąda Francya, to jest bezpośredniego zwrócenia się z propozycyami do niej lub do komisyi reparacyjnej, lecz salwując swój honór ogłosi te propozycye w urzędowem oświadczeniu lub w nocie do wszystkich państw, które podpisały traktat wersalski. W każdym bądź razie krok taki będzie dowodem, że Niemcy zrozumiały bezcelowość i szkodliwość dalszego oporu i że gotowe są wkroczyć na drogę porozumienia. Osiągnięcie tego porozumienia będzie i dla nas mieć doniosłe znaczenie, nie tylko ze względu na ogólną pacyfikacyę świata, ale i ze względu na utrzymującą się jeszcze ciągle zależność naszej waluty od niemieckiej, czego jaskrawym dowodem są ostatnie dni.

Żywa wymiana zdań między Londynem a Berlinem.

Decyzya ma nastąpić dziś lub jutro!

Wiedeń. PAT. „Wiener Allg. Ztg." donosi z Berlina: Między Londynem a Berlinem odbywa się żywa wymiana zdań za pośrednictwem obustronnych ambasadorów. Wedle pewnych informacyi Niemcy zwróciły się do lorda Curzona, by podał dokładnie, jak sobie wyobraża wysokość sumy reparacyjnej. Rząd angielski zaznaczył w swej odpowiedzi, że zaleca Niemcom, by nie obstawały przy propozycyi Bergmanna, lecz by starały się ułożyć taki plan reparacyjny, w którym suma odszkodowań byłaby większą od sumy 30 miliardów. Nadto w odpowiedzi angielskiej zaznaczono, że Anglia byłaby zadowolona, gdyby Niemcy przedłożyły swe nowe propozycye nie w drodze przez Londyn, lecz równocześnie wszystkim państwom koalicyjnym. Należy się liczyć z tem, że z końcem tygodnia nastąpi przedłożenie oferty niemieckiej, uwzględniającej uwagi angielskie.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Rząd niemiecki jest już w posiadaniu tekstu mowy Curzona i zastanawia się nad formą swego demarche. **Decyzya ma nastąpić dziś lub jutro.**

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Z kół rządowych oświadczają, że doniesienia dzienników o treści odpowiedzi, jaka ma być dana na mowę Curzona należy uważać za kombinacye.

Londyn. PAT. W Izbie gmin oświadczył kanclerz Baldwin w sprawie reparacyi, że **rząd angielski nie uzna żadnego rozstrzygnięcia powziętego bez jego współdziałania.**

Znaczna zwyżka walut zagranicznych w Berlinie

Berlin. (AW) Na tutejszym rynku pieniężnym zaznaczyła się ponownie haussa zagranicznych środków płatniczych. Podczas gdy wczoraj płacono jeszcze za dewizę na Nowy Jork 27.568.75, kursa kształtowały się dzisiaj następująco: 28.000, 29.500, 30.500, wczoraj płacono za dewizę na Londyn 127.813.75, dzisiaj osiągnęła ona kurs 140 tysięcy. Zapotrzebowanie było nadzwyczaj duże, przy stosunkowo **słabej** podaży, gdyż Bank Rzeszy stawiał do dyspozycyi tylko 30 procent ogólnego popytu, co do dewiz pełnowartościowych, a korony czeskiej 10 procent ogólnego zapotrzebowania.

Proces przeciw Tychonowi odroczony?

Na czas nieograniczony.

Londyn. PAT. „Daily Ekspress" donosi, jakoby **proces przeciw Tychonowi odroczony został na czas nieograniczony.**

Słychać, że rząd angielski mimo niepowodzenia w sprawie ks. Butkiewicza nie omieszka interweniować u władz sowieckich, aby w procesie przeciw Tychonowi przestrzegano umiarkowanie.

Fałszywe dziesięciotysiączki polskie we Frankfurcie.

Wiedeń. PAT. Jak donosi „Die Stunde", prezydyum policyi we Frankfurcie n. M. zawiadomiło policyę wiedeńską, iż w magazynie pakunkowym na dworcu we Frankfurcie znaleziono kufer, w **którym było 3735 sztuk fałszywych dziesięciotysiączek polskich.** Kufer był własnością Sarrady, który był wysłany przez fałszerzy banknotów **celem puszczenia w obieg fałszywych polskich dziesięciotysiączek.**

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc maj.

SENATOR MICHAŁ RINGEL.

Emil Bourgeois.

Warszawa, w kwietniu.

We Francyi a także w Anglii istnieje piękny zwyczaj w życiu politycznem.

Gdy mąż stanu z powodu sędziwego wieku składa brzemię władzy, lub gdy przemijająca konstelacya parlamentarna usunie go od niej chwilowo — nie cofa się do zacisza, aby tam spokojnie umierać, ani nie zamyka się zadąsany w swym kąciku, ale w innej formie składa siły umysłu swego, wymowy swej i wpływów swych na ołtarzu swej ojczyzny.

Zwolnieni od obowiązków pierwszego sługi państwa, do których zalicza się w pierwszym rzędzie obowiązek milczenia, a zarazem wyrzeczenia się zbyt silnego podkreślania swej indywidualności — zaczynają przemawiać w kraju, a zwłaszcza zagranicą, jako cenieni ludzie prywatni, etrangers de marque... Clemenceau — l'artisan de la victoire — (mistrz zwycięstwa), jako przeszło 80 letni, „młody starzec", złożywszy rządy, udał się na tournee do Ameryki, aby w duszach oziębionych sprzymierzeńców rozniecić swymi wykładami ponownie sympatye dla Francyi.

Tak samo zrobił Lloyd George, a obecnie wielki przyjaciel syonizmu Lord Robert Cecil odbywa tournee w Stanach Zjednoczonych, aby pozyskać je dla idei Ligi narodów.

Za ich przykładem idzie sędziwy Bourgeois, do niedawna prezydent Senatu francuskiego i jedna z czołowych postaci dzisiejszej Francyi, kierując swe kroki do Polski, sojuszniczki Francyi.

Bourgeois to wybitna osobistość we Francyi. Ilekroć opróżniały się tam w ostatnich latach najwyższe magistratury, zwracano się do p. Bourgeois, aby je objął. Między innymi zrzekł się on ofiarowanej mu godności Prezydenta Republiki, a niedawno, ze względu na wiek i stan zdrowia, złożył prezydenturę senatu.

Bourgeois jest jednym z tych, których Anglicy zwą the representative man swej ojczyzny.

Wysoce wykształcony, jest on zarazem ucieleśnieniem wszystkich pięknych i szlachetnych idei, które Francya dzisiejsza otrzymała w spadku po Wielkiej Rewolucyi.

W pierwszym rzędzie idei sprawiedliwości, humanitaryzmu i obrony uciśnionych i słabych przed uciskiem.

Nie będzie tedy dziwnem dla nikogo, że u sędziwego, czcigodnego gościa, który obecnie zawitał do Polski — idea odrodzenia narodu żydowskiego znalazła jeszcze przed ćwierć wiekiem zrozumienie i sympatyę.

Było to około r. 1899, gdy niezapomniany nasz Herzl zapoznał się w Hadze z p. Bourgeois reprezentującym Francyę przy konferencyach nad rozbrojeniem świata, które zapoczątkował wówczas Mikołaj II., za poradą Iwana Błacha (Żyda z pochodzenia)).

Herzl znalazł u Bourgeois już wówczas zrozumienie i sympatyę dla ideałów naszych.

A gdy w czasie konferencyi pokojowej w Paryżu w latach 1919 i 1920 nieraz losy naszej sprawy były zagrożone, pamiętam z czasów paryskiego swego pobytu, p. Bourgeois należał do rzędu tych wielkich przyjaciół idei naszej i dążeń naszych we Francyi, którzy nie zawodzili w ciężkich chwilach. Obok Pichona, ówczesnego ministra spraw zagranicznych, wiele mamy do zawdzięczenia szlachetnej sympatyi p. Bourgeois, dla syonizmu i narodu żydowskiego, której pozostał wiernym od Herzla do Sokołowa.

W rzędzie szlachetnych swych przyjaciół— chrześcijan, w rzędzie filosyonistów, których znaczny wcale kontyngent dały syonizmowi demokracye zachodnie — jedno z naczelnych miejsc wdzięczna pamięć narodu żydowskiego przyzna także p. Emilowi Bourgeois, wielkiemu synowi Francyi.

Położenie finansowe w Palestynie poprawiło się

Dzięki zbiórkom na Fundusz Podwalin w Ameryce.

Nowy Jork. (ŻBK) Główne biuro „Keren-Hajessod" w Nowym Jorku donosi, że ostatnio zebrano tam na rzecz Funduszu podwalin około 1,000,000 dolarów. Pieniądze te zebrano na mityngach i zgromadzeniach, na których przemawiał Dr Weizmann oraz na skutek odezwy rabinów, wzywających ludność, by składała w czasie świąt wielkanocnych datki na rzecz Funduszu Podwalin.

Z wiadomości, które napływają z Londynu i Palestyny okazuje się, że położenie finansowe w Palestynie znacznie się poprawiło dzięki przysyłkom pieniężnym z Ameryki.

Gorące zainteresowanie lorda Cecila dla „Keren Hajessod".

Nowy Jork. (ŻBK) Wybitny angielski mąż stanu lord Robert Cecil, bawiący obecnie w Ameryce odwiedził w Nowym Jorku prezydenta Światowej Organizacyi Syońskiej Dra Weicmanna. W ciągu kilku godzinnej rozmowy dał lord Cecil wyraz gorącemu zainteresowaniu się stanowiskiem Żydów amerykańskich wobec akcyi na rzecz Keren Hajessod. Prof. Weicman mógł lorda Cecila z zadowoleniem zapewnić, że żydostwo amerykańskie dochowa wierności wielkiemu ideałowi i tem energiczniej przystąpi do odbudowy naszej siedziby w Palestynie.

Wielki angielski mąż stanu wyraził życzenie współpracy z prof. Weicmanem w Ameryce, którą prezydent Organizacyi Syońskiej przyjął z radością. Należy oczekiwać, że lord Robert Cecil zwróci się do Żydów amerykańskich w sprawie gorącego popierania Keren-Hajessod.

—o-o—

Gminy żyd. na Bukowinie opodatkowują się na rzecz „Keren Hajessod".

Czerniowce. (Tel. wł.). W związku z akcyą Syon. Organizacyi Krajowej na Bukowinie na rzecz Keren Hajessod, postanowiły niemal jednomyślnie wszystkie większe gminy żydowskie na Bukowinie opodatkowywać się w ciągu najbliższych pięciu lat na rzecz Keren Hajessod. I tak subskrybowała gmina żydowska w Czerniowcach 100,000 lei i wpłaciła już 26.000 lei, przypadających na rok bieżący. Za gminą czerniowiecką idą gminy Suczawa i Radowce (po 20,000 lei), Dorna-Watra (10,000), Zastawna (9,000) i Gurahumora (6,000 lei). Również i inne pomniejsze żydowskie gminy bukowińskie chcą się przyczynić do wielkiego dzieła odbudowy i przyrzekły przystąpienie ze stosunkowo znacznemi kwotami na rzecz Keren Hajessod.

—o-o—

WIADOMOŚCI Z PALESTYNY

Sprawa „Hadassy". W syońskich kołach amerykańskich rozważaną jest obecnie sprawa palestyńskiego towarzystwa medyczno-sanitarnego „Hadassa" założonego przez Żydów amerykańskich. Niedawno odbyło się posiedzenie, w którem wzięli udział członkowie Egzekutywy syonistycznej w Ameryce i kierownicy „Hadassy". Przywódcy syonistyczni oświadczają, że Joint nie zastanowił jeszcze ostatecznie wsparć dla „Hadassy". Sprawa ta będzie jeszcze rozważaną i dopiero wówczas zapadnie powzięta decyzya. Kierownik Jointu oświadczył przedstawicielowi ŻPK., że Joint zaprzestał już wspierania pracy medycznej i sprawuje tylko opiekę sanitarną, którą wykonywał przez „Hadassę", objętą obecnie przez rząd palestyński (ŻBK).

WYSTAWA PRAC PROF. B. SZATZA. W BESTYNIE otrzymał od rządu zezwolenie na wypuszczenie nowej seryi akcyi w wysokości 80 tysięcy funtów egipskich. Dzięki temu podwoi się kapitał banku. (ŻBK).

WYSTAWA PRAC PROF. B. SZATZA. W Pezalelu otwarto wystawę prac prof. Borysa Schatza, na której po raz pierwszy zgromadzono wszystkie jego rzeźby i obrazy, rozproszone dotąd po różnych krajach (ŻBK).

MARCIN BUBER.

Jerozolima.

Stało się onego czasu, że Baalszema nocą głosy jakoweś z głębi wywołały i ucho jego zajaśniało i stało się czujnem, lubo sen zmysły jego zalegał. Odróżnił natychmiast wyraźnie, że to z niepojętej dali wędrował ku niemu głos z paszczy prawiecznych żywiołów i w zgodnem brzmieniu straszliwej boleści otoczył jego łoże. Czuł, że tu woła jakaś tysiąc rozerwanych głosów w jeden splotła. Głosy dosięgły jego serca: zbudziły je. Aliści z za wielkiej były oddali, i serce słów ich treści nie zrozumiało. Mogło tylko pojąć wielką, głęboką nędzę, która niemą poruszała, i było od owego czasu po wszystkie dni i noce równo z biciem swem wstrząsane. Lecz pewnej nocy były te głosy całkiem blisko ucha mistrzowego, drżąc ze zmęczenia po długiej wędrówce. Poznał je, jakoteż, skąd przyszły, i poznał j e d n o, co mu obcem było do tej godziny. Bowiem był to kraj stary, co doń przemawiał z niezmazanej po wsze czasy hańby upadku. Była to stara winnica, obecnie step wyplowiały, po którym ludów wędrownych trzody rokrocznie nienawistnemi kopytami stąpały; mury w ziemi zagrzebane, kruszec roztrwoniony, co jęczał pod niezmiernem brzemieniem rumowisk, skamieniałe stoki, co ongiś błyszczący las na sobie niosły i źródło zeschnięte. Krzyczały z nędzy ostatecznej, która czuje, iż sen niespostrzeżenie w śmierć się chce przedzierzgnąć, od chwili do chwili, od dechu do dechu, jeśli ręka nie przyjdzie, co z ciemności wyrwie i wyzwoli duszę, znękaną duszę kraju od wiecznego.

I mówiły głosy do Baalszema: „Pójdź, pójdź i nie zwlekaj. Tyś jest oczekiwanym, którego ziew kamienie z naszych grobów poniesie, jak wietrzyk wiosenny piórko, co z gniazdka ptasiego spada. Twe słowo moce rozpęta. Stawy popłyną, lasy się podniosą, winna latorośl owocem zakwitnie, skały się odzieją. Pójdź i rękę swą na nas połóż!"

Od owej nocy była dusza Baalszema świadomą w sobie, że on musi się zebrać i do kraju podążyć.

Zerwał się tedy i zawołał do Boga: „Daj mi urlop, Panie, i zwolnienie. Zerwij węzły, któremi mnie tu więzisz, abym poszedł do kraju swego, który mnie wzywa". Lecz nocą rzekł mu Bóg w odpowiedzi: „Izraelu, taką jest wola moja o tobie, byś pozostał na swem miejscu i nie podążał do kraju mego".

Leżał tedy Baalszem mnogie noce w męce. Głosy były przy uchu jego a słowo boże na sercu. I jęk głosów wiał niby huragan w powietrzu, i było poruszenie jak od wielkiego umierania, na podobieństwo owego dnia, kiedy padł Jeruzalem, gród wspaniały. I zwyciężyła tęsknota do umierającej ziemi nad słowem nieba i podniósł się mistrz i powędrował ku Jeruzalem.

* * *

Była to pierwsza noc, kiedy ułożyli się do spoczynku pod cudzym dachem, Baalszem i Rabi Cwi Pisarz, uczeń jego, co był z nim pospołu. Owej nocy powróciły głosy domu szukające znów na miejsce, skąd były wyszły. A że wracały, płynęło im naprzeciw wielkie szeptanie i stara ziemia drżała pod ich pozdrowieniem, a wszelakie pogrzebane, zdrętwiałe i oporne stworzenie podnosiło się i podsłuchiwało.

A głosy wołały: „Powstańcie wy, którzy śpicie i wy, którzyście okaleczeni, gotujcie się, albowiem wybawca wasz jest w drodze!"

Wtem podniosło się ogromne cielsko ziemi w ciężkim oddechu, i tem jednem odetchnięciem strząsnęło z siebie prastary sen. I wszelka istota krzyknęła w sercu zrodzonym głosem okrzyk życia, i rozniósł się owej nocy potężny zgiełk radości i jasność była i tajemne jakoweś, wielkie wznoszenie się od nizin do szczytów, i kwitło zatopione mienie, obumarłe wody szumiały, i kraj żył sokami zbóż i winnych szczepów. A ponad wieczystym krajem rosły gwiazdy w tę granatową noc oczekiwania. (Dok. nastąpi).

—o-o—

Regulamin wyborczy na kongres syoński.

A) GRUPY WYBIERAJĄCE JEDNEGO DELEGATA.

N. 18. Instrukcye wyborcze mają zawierać postanowienia: 1) czy wybory odbywają się na zasadzie absolutnej lub względnej większości; 2) kto zostaje wybranym na wypadek równości głosów i 3) postanowienia w sprawie wyboru zastępcy delegata.

TERMIN WYBORÓW.

N. 18 B. Ustalenie i ogłoszenie terminu wyborów przez G. K. W. nie może nastąpić później, jak 14 dni przed wyborami.

OKRĘGI WYBORCZE.

N. 18 C. 1) Cały obszar podlegający G. K. W: tworzy okręg wybierający delegata i zastępcę delegata.

Ust. 2) Na terenie okręgu wyborczego należy rozpiąć wybory w jednej lub w więcej miejscowościach w związku z lokalnymi stosunkami. (N. 11).

PROTOKOŁY WYBORCZE.

§ 18 D. 1) O rozpisaniu wyborów ma kierownictwo wyborów prowadzić w każdej miejscowości wyborcze protokoły w trzech odbitkach, z których jedną zachowuje przewodniczący wyborów, a dwie inne niezwłocznie posłać G. K. W.

ust. 2) Protokoły wyborcze mają być prowadzone według formularza wydanego przez Egzekutywę. Każdy protokól ma dać odpowiedź na wszystkie pytania objęte formularzem i nosić podpisy przewodniczącego i conajmniej dwóch członków kierownictwa wyborów.

USTALENIE WYNIKÓW WYBORCZYCH.

§ 18 E. 1) G. K. W- ustala na podstawie protokółów wyborczych nadesłanych ze wszystkich miejscowości wyborczych rezultat wyborców. Dla wypośrodkowania wyników wyboru miarodajne są przepisy instrukcyi wyborczej.

ust. 2) Rezultaty wyborów należy publicznie ogłosić.

GŁÓWNY PROTOKÓŁ WYBORCZY.

§ 18 F. 1) G. K. W: ma prowadzić główny protokół wyborczy o wynikach wyborów, w dwóch egzemplarzach, z których jeden posyla wraz z załączonymi egzemplarzami wszystkich protokołów wyborczych i wszystkich innych dokumentów, Egzekutywie. Mają one nadejść do Egzekutywy najpóźniej na tydzień przed rozpoczęciem się Kongresu.

ust. 2) Jako wzór głównego protokolu wyborczego służyć ma formularz wydany przez Egzekutywę. Należy po porządku odpowiedzieć na wszystkie pytania zawarte w nim; podpisuje przynajmniej dwóch członków G. K. W.

Wprowadzenie „numerus clausus" grozi ruiną uniwersytetowi wiedeńskiemu.

„Aryjscy" studenci — uspokoili się.

Wiedeń, (ŻBK.) Nastrój wśród rdzennych „aryjskich" studentów w ostatnich dniach jest znacznie spokojniejszy. „Aryjscy" studenci obiecali zaniechać chwilowo wszelkich agresywnych kroków wobec kolegów Żydów, a to dlatego, że senat akademicki przyrzekł podjąć kroki dla uregulowania stosunków.

Jak słychać senat akademicki zdołał przekonać „aryjskich studentów" że wprowadzenie numerus clausus odbije się na bycie uczelń wiedeńskich, które dotychczas utrzymują się prawie wyłącznie z obcych studentów. Już zaostrzenie stosunków wpłynęło ujemnie na frekwencyę studentów Żydów, którzy masowo udają się do Szwajcaryi, Niemiec oraz krajów bałkańskich, gdzie nie czynione im są żadne trudności. Wprowadzenie numerus clausus w całej rozciągłości niewątpliwie groziłoby ruiną uniwersytetowi wiedeńskiemu.

—o-o—

Antysemitom grozi wydalenie z uniwersytetów amerykańskich.

Warzyngton, (ŻBK) Prezydent uniwersytetu waszyngtońskiego wdrożył surowe śledztwo w związku z pogłoskami, że „Ku Klux Klan" założył filię na uniwersytecie. Znalezione dokumenty stwierdziły, że grupa ta liczy przeszło 50 członków i postawiła sobie za cel wydalenie z uniwersytetu Żydów i katolików. Prezydent oświadczył, że nie wierzy w istnienie takiej filii, jeśliby jednak śledztwo wykazało jej istnienie, wówczas członkowie Ku-Klux-Klanu zostaną wydaleni z uniwersytetu.

Zakończenie sesyi Wszechświatowej Zyd. Konferencyi Ratunkowej.

Berlin. (ŻBK.) Sesya berlińska Egzekutywy Wszechśw. Konferencyi Ratunkowej została zakończona, przyczem postanowiono zwrócić się do p. Leo Mockina, aby cofnął swą dymisyę. Wobec wyjazdu p. Mockina przesłano mu rezolucyę do Paryża. Tymczasowo pełni obowiązki przewodniczącego W. Tiomkin.

Położenie uchodźców żydowskich w Rumunii.

Bukareszt. (ŻBK.) Rada ministrów rumuńskich przedłużyła zezwolenia na pobyt bezdomnym w Rumunii do 1 grudnia br. Po upływie tego terminu bezdomni bezwarunkowo wysiedleni będą z Rumunii. W Besarabii zakazano bezdomnym przebywać na obszarze odległości 80. wiorst od granicy rosyjskiej.

—oo—

Wybory do kahałów w Małopolsce.

Warszawa. (Tel. wł.) „Moment" dowiaduje się — jak zapewnia z miarodajnego źródła, że wybory do kahałów w Małopolsce odbędą się z końcem lata br. Wybory odbędą się na podstawie powszechnego, bezpośredniego, równego i tajnego prawa wyborczego bez względu na płeć ludności.

ECHA POLITYCZNE.

Zbliżenie anglo-egipskie.

Obecną sytuacyę anglo-egipską możnaby określić zdaniem: W. Brytania zbliża się do osoby i partyi Zaglul Paszy; pierwszą stacyą na drodze tego zbliżenia jest ostatni gabinet Ibrahima Jehia.

Długo trwało, zanim się znalazł premier dla Egiptu; przesilenie i wakuum trwało blisko ośm tygodni.

Powodem dymisyi poprzedniego gabinetu była, jak wiadomo, różnica zapatrywań pomiędzy Anglią a skrajnymi nacyonalistami egipskimi na sprawę faktycznego i formalnego rozwiązania kwestyi Sudanu. Egipt jest samodzielny, argumentowała partya nacyonalistyczna, uznano przynależność Sudanu do Egiptu a zatem jasnem jest, że król winen dobrać sobie tytuł, któryby dokumentował jego władzę nad Sudanem. Ale równomiernie z tym coraz głośniej podnoszonym postulatem nacyonalistów rósł i opór Anglii. Wkońcu poszedł gabinet Nessima, bo nikt z jego łona nie chciał podpisać królewskiego wyrzeczenia się takich żądań, jak się tego podobno w sposób stanowczy domagała Anglia.

Gdziekolwiek więziono sędziwego (bo 72 letniego) Zaglula, pozostawał on zawsze osią i moralnem centrum nacyonalistycznej myśli w Egipcie. Nie dziw tedy, że władze uwolniły go ostatnio. Wszak za nim większa połowa egipskiego narodu: młodzież inteligentna i szerokie warstwy ludu. Zdawałoby sie więc, że celem egipskiego przywódcy jest społeczny i polityczny radykalizm. Ale tak nie jest. Zaglul nie jest radykalistą. Doszedłszy do władzy będzie on człowiekiem „silnej ręki"; wiedzą o tem już nie tylko tubylcy, ale snadź także i angielscy funkcyonaryusze. Ci wiedzą jeszcze coś więcej: oto, że silna ręka rodowitego Egipcyanina może się stać jedynym lekiem dla uspokojenia wzburzonego kraju.

Poznanie tej prawdy powiodło ku Zoglułowi. Ostrożny Ibrahim Yehia podjął się rzucenia pomostu, tylko dość niechętnie.

Ostatnio udzielił nowy premier egipski przedstawicielowi „N. Fr. Presse" następujących ciekawych informacyj na temat aktualnych problemów egipskich. W sprawie konstytucyi egipskiej, oświadczył premier, że tekst jej jest już prawie na ukończeniu i że należy się spodziewać, że będzie ona odpowiadać życzeniom egipskiego narodu. Pracowała nad nią komisya złożona z 30 ludzi z pośród Anglików, Włochów (p. Yehia miał zapewne na myśli komisarza włoskiego Cassellego!) i oczywista Egipcyan. Pierwszych wyborów spodziewać się można już w lecie, wobec czego parlament mógłby się zebrać w październiku albo w listopadzie. A co do Sudanu? Anglia uznała, że ma należeć do Egiptu. Nad formą jego przynależności będzie jeszcze parlament egipski pertraktować z angielskim. Na razie król Egiptu nie będzie się tytułował władcą Sudanu...

NA MARGINESIE.

Humor w „Głosie Narodu"

Pierwsza próbka:

„Nacyonalistom żydowskim, Haeckerowi i Feldmanowi chodzi o zniszczenie „Rozwoju" dlatego, że itd...."

Kapitalne...!

Druga:

...„wystąpienie „Naprzodu" potwierdza naszą opinię, że pod sztandarem P. P. S jest on placówką najbardziej wrogiego polskości żydowskiego nacyonalizmu".

Końby się śmiał — nawet aryjski koń.

Trzecia: Korespondencya z Warszawy:

„Rozwydrzenie i arogancya żydostwa zaczyna przechodzić już wszelkie możliwe granice. O ile dalej tak pójdzie, nie będzie można na ulicy pokazać się inaczej, jak z bronią w ręku, by ustrzedz się napadów bandyckich żydziaków, którzy obecnie już w jasny dzień, pod okiem policyi, napadają na spokojnych obywateli".

Jak wyglądają napady bandyckich „żydziaków" — pod okiem policyi, w jasny dzień — widzieli Żydzi dnia 5. kwietnia.

Wczorajszy zaś „Hajnt" donosi o napadach pewnych studentów polskich („żydziaków") na żydowskich studentów na ulicy Królewskiej i o ciągłych napadach bojówek rozwojowych na Żydów w ogrodzie Saskim.

Toteż trzeba mieć dużo humoru, aby tak bawić czytelników, jak to czyni kpiarz z „Głosu Narodu", albo też trzeba umieć łgać z taką perwerzyjną finezyą, jak to umie „Głosik narodu".

A „Głosik" umie.. Piszczy np. w niebogłosy, że aż krtań chrypnie, że ks. Bukiewicza zabił Żyd Załkin, a tymczasem zabił go pop-chrześcijanin Gałkin (Nr 58).

Gałkin-Załkin: wszystko jedno; jak zabił, to zapewne... Żyd, a jak nałgał — to pewnie.., „Głos Narodu".

Ignotus.

KRONIKA.

Kraków, 25 kwietnia.

— **OBCHÓD 3-go MAJA W KRAKOWIE.** Program obchodu rocznicy Konstytucyi Trzeciego Maja w Krakowie został już ułożony. W przeddzień rocznicy wszystkie dęte orkiestry krakowskie w liczbie 7 będą wieczorem na capsztyku przed odwachem, poczem obejdą ulice miasta. W dniu 3 Maja o godz. 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo na dziedzińcu arkadowym Wawelu w obecności władz, instytucyi, szkół oraz całej załogi krakowskiej. Komitet obchodu uchwalił zwrócić się do prezesa Akademii Umiejętności dra Morawskiego z prośbą o wygłoszenie mowy okolicznościowej po nabożeństwie. Następnie rozwinie się pochód w stronę Rynku i tu się rozwiąże. Popołudniu odbędzie się w teatrze im. Słowackiego uroczyste przedstawienie „Wesela", zaś wieczorem „Zmartwychwstania". — Przedstawienie wieczorne poprzedzone będzie prelekcyą. W koszarach krakowskich odbędą się popołudniu pogadanki dla żołnierzy o znaczeniu Konstytucyi Majowej.

— **BIBLIOTEKA I CZYTELNIA PUBLICZNA „ESRA".** W niedzielę dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. **Dra Fischlowitza** zwyczajne Walne Zgromadzenie żydowskiej czytelni i biblioteki publicznej „Esra". Po zagajeniu przewodniczącego złożył zastępca sekretarza sprawozdanie z działalności Wydziału, wskazując na pomyślne wyniki i postępy dokonane w przeciągu ubiegłych dwu lat wśród niezwykle trudnych warunków. Na wniosek p. **Dra Hilfsteina** Walne Zgromadzenie udzieliło ustępującemu Wydziałowi jednomyślnie absolutoryum. W miejsce ustępujących członków Wydziału wybrano następujące osoby: pp. **Dra Spiegla, Chaskela Baumingera, J. Bornsteina, Chaima Laufera, Izraela Laufera, Lernera, Mülsteina i Józefa Perlbergera,** a jako delegaci następ. osoby: pp. **posel Dr. Thon, Dr Landau Rafał, Dr. Landau Filip, Potok Izak, Inż. Weinberger.**

Następnie rozwinęła się dyskusya nad sposobem pracy nowego Wydziału a szereg wniosków przekazano nowemu Wydziałowi.

— **SPRAWA TAJEMNICZEGO ZAMACHU NA DOM REKTORA NATANSONA.** W dniu wczorajszym policya nie udzieliła prasie krakowskiej żadnych dalszych szczegółów o śledztwie w sprawie wybuchu przy ul. Studenckiej. Skądinąd dowiadujemy się, że pogłoski o politycznem tle zamachu znajdują pełne potwierdzenie. Nie możemy przytem pominąć milczeniem niepokojących opinię publiczną wersyi, jakoby pewnym czynnikom udało się wpłynąć na zahamowanie dalszych dochodzeń i to w chwili, gdy zdawały się one zbliżać do pozytywnego rezultatu.

— **WALKA Z ALKOHOLIZMEM WŚRÓD MŁODZIEŻY.** Ministeryum wyznań religijnych i ośw. publicznego na wniosek wydziału hygieny szkolnej i wychowania fizycznego wydało do dyrekcyi wszystkich szkół średnich w państwie okólnik skierowany przeciwko nałogowi alkoholizmu wśród młodzieży. W okólniku wskazuje ministerstwo wszystkie środki, jakich dla zwalczania tego użyć należy.

— **ZAKAZ WYPŁACANIA DOLARÓW.** Ministerstwo skarbu zakazało „Hiasowi" i towarzystwom okrętowym, wypłacającym przekazy pieniężne nadesłane z Ameryki dla emigrantów w Polsce, uiszczania ich nadal w dolarach. Towarzystwa te mają wypłacać emigrantom tylko tyle dolarów, ile potrzebują na wykup karty okrętowej, wizy, reszta musi być wypłacona w walucie polskiej.

— **CUKIER DLA KRAKOWA.** Wczoraj nadszedł do Krakowa pierwszy transport cukru w ilości 6 wagonów. Cukier przydzielony będzie w najbliższych dniach zarówno w drobnej sprzedaży po sklepach i w konsumach, jakoteż zostanie przydzielony instytucyom i zakładom dobroczynnym. Cena cukru nie została jeszcze definitywnie ustalona ze względu na wysokie koszta transportu, dotąd dokładnie nieobliczone. Zaznaczyć bowiem należy, że z dniem 15 bm. weszła w życie nowa taryfa towarowa na kolejach, wyższa o 100 procent od poprzedniej. W dniu wczorajszym miejskie biuro aprowizacyjne sprzedawało cukier po 2 kg na osobę w kramie akcyzy przy ulicy Kopernika l. 1 i w hali targowej na Podgórzu.

— **CENY NA WCZORAJSZYM TARGU** naogół utrzymały się na tejsamej wysokości, co w ubiegłym tygodniu. Ruch był niezbyt ożywiony. Za litr mleka zbieranego żądano 1300—1400 mp; niezbieranego 1800—2000 mp; śmietany słodkiej 2400—2600 mp; śmietany kwaśnej 3600—4000 mp; 1 kg masła 30 do 35 tysięcy mp; sera 6500—7500 mp; jajo 330—350 mp. — Drób. Kura 18 do 50 tysięcy mp; kogut 15 do 35 tysięcy mp; para kurcząt 15 do 30 tysięcy mp; kaczka 25 do 35 tysięcy mp; gęś 35 do 100 tysięcy mp; indyk 90 do 130 tysięcy marek. Na placu Szczepańskim sprzedawano jarzyny po następujących cenach: ziemniaki za 1 kg 200 do 300 mp; buraki 150 do 200 mp; marchew ogrodowa 350 do 450 mp; pietruszka 250 do 350 mp; cebula 1300 do 1500 mp; czosnek 2500 do 3000 mp; kapusta 2000 do 2500 mp; kapusta kiszona 750 do 800 mp. — Dowieziono również nowe jarzyny, jak kalarepę po 180 do 200 mp. za wiązkę, rzodkiewkę po 1500 do 2000 mp. za ½ kopy, sałatę 400 do 700 mp. za główkę, szpinak po 3500 do 4500 za 1kg, kalafiory po 10 do 12 tysięcy mp. za sztukę.

— **SPRAWY MIEJSKIE.** Sekcya ekonomiczna Rady miejskiej na posiedzeniu wspólnem z komisyą gospodarską odbytem wczoraj pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego uchwaliła przedstawić Radzie miasta wnioski w sprawie zamiany gruntów ze Spółką „Unia" w Podgórzu na cele zakładu miasta, oraz wnioski w sprawie ustalenia linii regulacyjnych ulic Wita Stwosza i Młynarskiej w Podgórzu.

— **NIEZWYKŁY DZIEŃ.** Kronika policyjna dnia wczorajszego nie zanotowała ani jednego wypadku poważniejszej kradzieży lub włamania. Do różnych strejków ostatnich dni dołączył się zatem strejk złodziei i włamywaczy, prawdopodobnie nie potrwa jednak tak długo jak inne strejki.

— **NA GORĄCYM UCZYNKU.** Wczoraj wpadli w ręce policyi Stefan Strączek (lat 22) i Adam Maziarz (lat 16). Obu opryszków przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowych.

—o—o—

— **PODAJEMY DO ŁASKAWEJ WIADOMOŚCI** Sz. Czytelników, że w pierwszej połowie maja br. odbędzie się w Rzymie „KONKURS HIPICZNY", połączony z wielkimi obchodami, które prawdopodobnie uświetni przyjazd Angielskiej Pary Królewskiej do Dworu Włoskiego. Z okazyi tego konkursu uruchamia Towarzystwo Okrętowe „Cosulich" dn. 23 maja okręt swój „Presidente Wilson" z Neapolu do Tryestu, który zaczepiając o Patros i Raguzę, pojedzie wzdłuż wybrzeża Włoch, Grecyi i Dalmacyi.

Dla uczestników „KONKURSU HIPICZNEGO" przyznało Tow. „Cosulich" 25% zniżkę biletową, granicy rosyjskiej.

—o—o—

—o—o—

Z kraju.

KONFERENCYA KOMITETÓW OPIEKI NAD SIEROTAMI ŻYDOWSKIEMI. We Lwowie obradował w sali stow. „Bnej-Brith" zjazd delegatów komitetów opieki nad sierotami żyd., zwołany w związku z rozpoczętą likwidacyą akcyi amerykańskiego „Jointu" i wyłaniającą się koniecznością przejęcia wszystkich zadań na tem polu przez samo społeczeństwo żydowskie. W zjeździe wzięło udział 85 delegatów reprezentujących 80 miejscowości i 105 zakładów i komitetów sierocych.

ZAPRZYSIĘŻENIE REKRUTÓW we Lwowie odbyło się onegdaj na dziedzińcu koszar Jabłonowskich. Od żołnierzy—Żydów odebrał uroczystą przysięgę st. rabin Dr. S. Guttmann. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w templu.

ZARZĄDZENIA POLICYJNE NA 1 I 3 MAJA. Ze względu na obchody w pierwszych dniach maja br. komendant policyi warszawskiej zarządził dwunastogodzinną służbę od dnia 29 bm. do 7 maja włącznie. W dniu 30 bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się przegląd oddziałów policyjnych, w myśl ustnych dyspozycyi na placu za parkiem Zygmuntowskim na Pradze. Komendant oddziału konnego przedstawi na dzień 1 maja i do przeglądu w dniu 30 kwietnia przeszkolony szwadron z 3 plutonów. Komendant rezerwy wybierze i ustawi na dzień 1 maja oraz do przeglądu w dniu 30 kwietnia szwadron rowerzystów z podziałem na patrole i plutony, jak w oddziale konnym. Do przeglądu szwadrony konny i rowerowy mają być uzbrojone w karabiny krótkie, zaś komendanci kompanii i plutonów w pistolety przepisanej służbowo wielkości. Do każdej kompanii będzie dodany jeden niższy funkcyonaryusz służby śledczej.

P. ANUSZ DO „ENERGICZNYCH" PRZODOWNIKÓW. Komisarz rządu Anusz wyraził w liście do komendanta policyi warszawskiej specyalne podziękowanie przydzielonym do dyspozycyi komisaryatu rządu na okres czasu trwania akcyi wysiedlania 23 przodownikom, którzy wyróżniając się znajomością rzeczy, energią i należytą własną inicyatywą, ułatwili wykonanie zadań Komisaryatu przy wysiedlaniu z granic Rzeczypospolitej Polskiej uchodźców rosyjskich, przybyłych nielegalnie po dniu 12 paźdz. r. [illegible] (Jak widzimy p. Anusz pragnie gruntownie „zrehabilitować" się wobec prawicy za zawieszenie „Rozwoju". Widocznie obawia się rychłego utworzenia rządu chjeńskiego. — Red. „N. Dz.)

„ROZWÓJ" — PRACUJE... Onegdaj na sklepach żydowskich przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie ukazały się plakaty następującej treści:

„Ostrzegamy wszystkich prawdziwych Polaków, że sklep ten był zamknięty we wtorek, czyli, że właściciel tego sklepu połączył się z bolszewikami na szkodę Polski. Nawołujemy do nie kupowania w tym żydowsko-bolszewickim sklepie".

Kto był autorem i rozlepicielem tych prowokacyjnych plakatów — nie trudno się domyślić.

CHŁOPI PRZECIW „ROZWOJOWI". Pisma ósemkowe przynoszą następującą wiadomość: „Na zebraniu konstytucyjnem „Rozwoju", odbytem w Zborowie wobec licznie zebranych obywateli starał się p. Andrzej Bryl przeszkodzić założeniu „Rozwoju" w asyście poprzednio przez niego spitych chłopów kolonistów. Twierdził, że Towarzystwo „Rozwój" tworzy antynarodowe i przeciwpaństwowe placówki, które trzeba zwalczać do ostatniej kropli krwi. Przewodniczący dr. Krysztofowicz dał Brylowi należną odprawę, z radą, ażeby się zapisał do „Kahału", poczem zwolennicy żydowscy wraz z prowodyrem salę opuścili, a placówkę „Rozwoju" ukonstytuowano". Z tej jaskrawo tendencyjnie przykrojonej wiadomości łatwo dojść do konkluzyi, jak to chłopstwo polskie chętnie zwolnić by się chciało z pod opieki „Rozwoju".

PROPAGATORKA KULTU ZBRODNI PRZED SĄDEM. Onegdaj stanęła przed warszawskim sądem okręgowym artystka dramatyczna Józefa Nepon-Bogdanowicz, pod zarzutem, iż w dniu 16. grudnia r. z. na ulicy Marszałkowskiej przystąpiła do grupy czytających nadzwyczajny dodatek o zabójstwie Prezydenta Narutowicza i zawołała „Jezus Marya, a to ci bonater co zabił prezydenta, daj mu Boże zdrowie!" Trybunałowi przewodniczył sędzia Skawiński, przy udziale sędziów Kossa i Rykaczewskiego, oskarżał prokurator Nisensen, obronę wnosił z wyboru adwokat, dr. Hollmokl-Ostrowski. Podsądna do winy się przyznała.

Sąd po dłuższej naradzie wydał wyrok uniewinniający Józefę Nepon-Bogdanowicz.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK POD LWOWEM. W niedzielę po południu zdarzył się między Rzesną Polską a Brzuchowicami tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą życie młodego oficera. Motocyklem z koszem jechali do Janowa podp. Perepenko wraz z chor. Szczepkowskim. Naraz nadjechała fura, a podp. P., chcąc furę wyminąć, skręcił silnie, lecz tak nieszczęśliwie, że motocykl się przewrócił. Pod motocyklem znalazł na miejscu śmierć chorąży Szczepkowski, któremu koła zmiażdżyły czaszkę. Podp. doznał wstrząsu nerwowego i usiłował sobie odebrać życie z powodu śmierci kolegi. Przewieziono go do szpitala.

WYBUCH GRANATU. Mieszkańcy Zamarstynowa pod Lwowem zaalarmowani zostali straszną detonacyą, pochodzącą z wybuchu granatu. Miejscem wypadku były tzw. błonia zamarstynowskie, na których dwaj żołnierze znaleźli niewystrzelony granat. Jeden z żołnierzy, obejrzawszy granat, sądził, że jest on wystrzelony, więc go porzucił na ziemię. W tej chwili jednak granat eksplodował, a odłamki żelaza obsypały obu żołnierzy, którzy powalili się na ziemię. Ofiarom nieostrożności z pomocą przyszli okoliczni mieszkańcy, poczem ciężko rannych odwieziono do szpitala wojskowego. Ponieważ obaj ranni stracili przytomność, na razie nie zdołano stwierdzić ich nazwisk. Jeden ma rozszarpaną nogę, drugi liczne rany na plecach.

Przegląd gospodarczy.

Kredyty zagraniczne a giełda wiedeńska.

Wiedeń, 22 kwietnia.

Zaledwie w 6 miesięcy po rozpoczęciu wielkiej międzynarodowej akcyi pomocy dla Austryi rozpoczyna publiczność austryacka naprawdę wierzyć, że kredyty te istotnie nadejdą i że dalszy spadek korony austryackiej będzie wstrzymany. Obradująca właśnie w Genewie Liga narodów zatwierdziła zasadnicze podstawy pożyczki dla Austryi, silne finansowo państwa objęły za nią gwarancyę w 98% a ostateczne zrealizowanie jej jest tylko kwestyą dni. Francya, Anglia, Włochy i Czechosłowacya gwarantują po 20% tej pożyczki, resztę zaś objęły Belgia, Szwajcarya, Szwecya, Holandya i Dania. Ogółem uzyska się w ten sposób 650 milionów koron złotych czyli okrągło 30 milionów funtów.

Rokowania w Genewie, które przebiegły ze zdumiewającą szybkością i bez żadnych przeszkód wykazały usposobionej zawsze sceptycznie ludności austryackiej, że przeszłość definitywnie już się skończyła a z nią także inflacya i spekulacya walutowa. Pierwszem następstwem tego późno zdobytego poznania była niezwykła haussa giełdowa. W czasie od 3—16 kwietnia, a zatem w ciągu zaledwie dwóch tygodni podniósł się indeks giełdowy austryackich papierów lokacyjnych z 1,401 na 1557, akcye bankowe podniosły się o 40% o tyleż wzrosły papiery przemysłowe, przyczem wszelkiego rodzaju efekty porwane zostały ogólnym szałem zwyżkowym. Udział publiczności w grze giełdowej był tak silny, że ilość zleceń przekroczyła znacznie ruch z czasów najgwałtowniejszego spadku korony.

Jakkolwiek dziwnie by brzmiało, jest jednak faktem, że ta haussa giełdowa wywołana została rokowaniami genewskiemi. Kupiec i przemysłowiec austryacki a nawet każdy zwykły obywatel porobił w ostatnich czterech latach zbyt smutne doświadczenia z koroną austryacką, by mógł teraz nagle uwierzyć w stabilizacyę lub nawet w zwyżkę korony austryackiej. W ciągu całych 8 miesięcy od podpisania protokołów genewskich tylko bardzo niewielu posiadaczy obcych walut pozbyło się swoich zapasów, natomiast większość chowała je kurczowo, licząc się ciągle z ponownym spadkiem korony. Dopiero teraz po sfinalizowaniu obrad genewskich i po wydaniu międzynarodowej pożyczki zawiedzieni w swych pesymistycznych przewidywaniach, starali oni się na gwałt pozbyć swoich zapasów walut. Uzyskana w ten sposób wolna gotówka musiała znaleźć lokatę gdzieindziej. Najbliżej leżało umieszczenie jej w austryackich papierach państwowych w tem przypuszczeniu, że dzięki pożyczce zagranicznej mogą one tylko zyskać. Akcye bankowe od lat były zaniedbane, taniość ich zachęcała więc do kupna. Zrazu podskoczyły zatem te efekty w górę, wkrótce jednak wciągnięte zostały w ten wir także akcye przemysłowe. Pozbywanie się walut przybrało coraz szersze rozmiary, czynili to samo ludzie, prywatni, następstwem zaś była bezprzykładna haussa.

Te zwyżki kursowe zasługują tembardziej na uwagę, że ciasnota pieniężna, która przez całe miesiące deprymująco działała na obroty giełdowe, zniknęła za jednym zamachem i że wszystkie te zwyżki odbyły się w czasie obfitości pieniądza, dochodzącej do tego stopnia, że nieraz trudno było nawet o lokatę dla pieniędzy.

Jako logiczne następstwo tego faktu powinien byłby wedle starych zasad ekonomicznych nastąpić równie gwałtowny spadek walut skutkiem nadmiernej podaży. Nic z tego jednak nie zaszło. Wprawdzie kursy walut obniżyły się cokolwiek o spadku gwałtownym nie było jednak mowy. Bank narodowy austryacki skupował w milczeniu wszystkie pozbywane waluty a centralizacya obrotu dewizami i przymusowe ustalanie kursu nie pozwoliły przejawić się swobodnej grze sił. Pytanie dlaczego bank austryacki nie dopuszcza do haussy walut, znajduje z łatwością odpowiedź. W grudniu 1922 wydała Austrya pożyczkę dolarową z tem uprzywilejowaniem, że zwrot nastąpi w czerwcu 1923 albo w efektywnych dolarach albo w koronach austryackich po kursie 70,000 koron za jeden dolar — wedle życzenia. Gdyby więc dolar spadł teraz na 60,000, musiałby rząd austryacki posiadaczom pożyczki dolarowej znacznie więcej pod względem realnej wartości zwrócić niż otrzymał. Z tego więc powodu musi rząd utrzymywać dolara w związku z nim także inne kursy aż do 1. lipca 1923 na takim poziomie, by dolar nie spadł poniżej 70,000.

Dr. Otto Deutsch.

Z rynków krajowych.

DRZEWO. Kraków. W tys.mp. Kloce okrągłe do prztarcia za 100 kg 250, dębowe na eksport do wyrobu fornierów 380, deski dębowe materyał stolarski 650, do budowy wagonów 550. — Materyał miękki (jodła, świerk): kloce okrągłe do prztarcia 130, deski, materyał budowlany 220, materyał stolarski 340, deski rznięte 230, belki ciosane 180, drzewo kopalniane 120. Na rynku drzewnym panuje obecnie wielki zastój; brak wagonów utrudnia eksport zagranicę, wywozi się jedynie do Niemiec i Francyi.

WEŁNA. Poznań. Ceny w tys. mp. w zakupie: I gatunek 900, IIgatunek 1000, III gatunek 1100. Ceny w sprzedaży: I gatunek 950, II gatunek 1050, III gatunek 1150. Tendencya słaba.

ZIEMIOPŁODY. Gdańsk. W tysiącach marek. Pszenica 44—56, żyto 37—40, jęczmień 30—35, owies 34—38, groch drobny 30—38, Victoria 40—60, otręby żytnie 28, pszenne 30.

—oo—

— WALNE ZGROMADZENIE akcyonaryuszy Handlowej Spółki Akcyjnej „Impex" odbędzie się we czwartek dnia 26 bm. o godzinie 6 wieczór w sali obrad Izby Handlowej i Przemysłowej, Długa 1. 648

JAK SIĘ ZABEZPIECZYĆ PRZED SPADKIEM MARKI? Między publicznością znajdują się znaczne zapasy walut wartościowych nabytych w obawie przed dalszym spadkiem marki polskiej. Pełne zabezpieczenie przed spadkiem waluty dają 6 prc. bony złote, które cieszą się wielkim pokupem. Przetrzymywanie więc walut obcych jest zupełnie niepotrzebne. Winny one co prędzej być skonwertowane na bony złote. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa przyznaje z upoważnienia ministra skarbu nabywcom 6 prc. bonów złotych skarbowych za waluty wysokie, do których zalicza się dolary, funty, franki szwajcarskie, guldeny holenderskie i korony skandynawskie następujące ulgi: 1) Skup przedterminowy 6 prc. bonów złotych, w ten sposób nabytych bez ograniczenia sumy, 2) Udzielania pod ich zabezpieczeniem na rachunku „otwartego kredytu" każdej chwili pożyczki według miernika złotego do wysokości 75 prc. wartości nominalnej według kursu dnia, udzielenie kredytu z oprocentowaniem 7 prc. od sta rocznie. Celem zapobieżenia nadużyciom skup przedterminowy, oraz udzielanie pożyczek na rachunek otwartego kredytu pod zastaw 6 prc. złotych bonów skarbowych, nabytych za waluty pełnowartościowe będą dokonywane tylko przez ten oddział w którym przeprowadzono subskrypcyę.

WIERZYTELNOŚCI CZESKIE WOBEC OBYWATELI POLSKICH. Izba handlowa i przemysłowa w Ołomuńcu zwołała niedawno ankietę w sprawie pretensyi czeskich przemyslowców i kupców do obywateli polskich. Wierzytelności te dadzą się podzielić na dwa duże działy: jeden dział stanowią pretensye sięgające jeszcze stosunków nawiązanych za czasów istnienia b. monarchii austr. węg. a wyrażone w dawnych austr. koronach, drugą część stanowią wierzytelności z tytułu Polsce dostawionych towarów przez czeskich eksporterów wyrażone już w koronach czeskich. Sprawa wierzytelności w koronach czeskich stanowi przedmiot pertraktacyi pomiędzy oboma, odnośnie zaś do drugiego działu zobowiązań izba postanowiła utworzyć organizacye czeskich wierzycieli i domagać się bezwarunkowo całkowitego wyrównania ze strony polskich dłużników ich zobowiązań. W toku dyskuyi wskazywano przedewszystkiem na bardzo ujemnie oddziaływujące na stosunki kredytowe polsko-czeskie brak umowy dotyczącej wzajemnej pomocy prawnej w wypadkach sporów natury prywatnoprawnej pomiędzy obywatelami obu państw.

CENY ZŁOTA. P. K. K. P. płaciła w dniu 23 bm. za monety złote: Rbl 21990 Mn 10182, k. a. 8659, jedn. unii łac. 8247, dol. 42753, f. szterl. 208039, k. skand: 11455, guld. hol. 17182, f. tureckie 187512, dukaty austr. 97790, belg. i hol. 97563, gram złota 28411.

DZIAŁALNOŚĆ KONSULÓW POLSKICH W AMERYCE. W r. 1922 Konsulat R. P. w Winnipeg Kanada przesłał do Kraju za pośrednictwem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, tytułem podjętych spadków sumę dol. 10,699,45, zaś Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Detroit, Mich. wywindykował i przekazał do kraju w ciągu roku 1922 sumę 118,906 dolarów 81 centów, z tytułu spadków odszkodowań i ubezpieczeń.

STATYSTYKA STANU ZATRUDNIENIA W PRZEMYŚLE. Według danych głównego urzędu statystycznego (wydział statystyki pracy, 3,248 przedsiębiorstw, objętych statystyką zatrudniało w miesiącu lutym br. 3,87,899 robotników, gdy w styczniu br. ta sama ilość przedsiębiorstw zatrudniała 387,856. Cyfra ta pozostała więc prawie bez zmiany, w szczególności jednak w Małopolsce wzrosła ona o 1,5 proc., w Kongresówce zaś zmniejszyła się o 0,3 proc. a w Wielkopolsce — o 0,5 proc. Ograniczyło produkcyę w miesiącu lutym 525 przedsiębiorstw, w tej liczbie najwięcej (178) przedsiębiorstw włókienniczych. Dobry stan zamówień zanotowało 340 przedsiębiorstw, średni — 1,252, zły — 935. Reszta nie wypełniła powyższej rubryki.

TRAFIKANCI PŁACIĆ BĘDĄ TYLKO PODATEK DOCHODOWY. Na ostatniem posiedzeniu senackiej komisyi budżetowej zainterpelował senator Dr. Rotenstreich przedstawiciela ministerstwa skarbu między innymi odnośnie do dwuprocentowego podatku obrotowego dla trafikantów. Podatek ten przy uwzględnieniu minimalnego zarobku trafikantów, stanowiłby dla nich faktyczną ruinę. Po dłuższej dyskusyi przedstawiciel rządu oświadczył, że trafikantów uważać się będzie za komisantów monopolu. W tym też charakterze płacić będą tylko podatek dochodowy.

O ZASTOSOWANIE ZŁOTEGO W STOSUNKACH PRYWATNYCH. W nadchodzący piątek, dnia 27 bm. w ministeryum skarbu odbędzie się konferencya ze sferami gospodarczemi w sprawie zobowiązań w złotych polskich, pomiędzy stronami prywatnemi.

Z giełdy.

Kraków, 24 kwietnia.

Przewidywane przez nas bliskie przesilenie ruchu zwyżkowego akcyi staje się już widocznem. Większość akcyj utrzymała się wprawdzie w kursie a niektóre notowały nawet zwyżkę (Pharma, Polski Glob, Impex, Automotor, Trzebinia żel.), lecz pojawiły się już też pierwsze jaskółki baissy. Obniżyły się bowiem w kursie — wprawdzie nie o wiele — Cegielski, Parowozy, Chodorów i Zegluga.

Impulsem do tej zniżki było wzmocnienie się wszystkich walut z wyjątkiem niemieckiej.

Giełda krakowska z dnia 24 kwietnia 1923

Waluty.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy, wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dol St. Zj.	47500	49500	47500	49100	49500—
Dol. kan.	—·—	—·—	—·—	—·—	
Frank fr.	3175 —	3250 —	3175·—	3250 —	3200—3225
Frah. belg.	2600 —	2700·—	2600·—	2700·—	
Fran. szw.	8700 —	8900 —	8700·—	8900·—	8700—8900
Funty szt.	220.000	230.000	220.000	230.0 0	229500·—
Mk. niem.	1 65	1·85	1 65	1·85	1·70—1·73
Kor. austr.	—·65	—·73	—·68	—·73	—·70½
Kor. cz.	1375·—	1450·—	1400·—	1500·—	1465—1470
Kor. węg.	14·50	15 50	·15·—	16·—	
Kor. szw.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duń.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. norw	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Lei rum	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Liry	2100·—	2200·—	2100·—	2200·—	
Floreny	18.750	18.750	18.750	19.750	19000—19600

	Waluta markowa		
	Ofiar.	Żądano	Transakcye
Akcye bankowe.			
Polski Bank Przem. I-VIII	8500·—	9500·—	9000—
Bank Hipoteczny	9000·—	10000·-	9500—9600
Bank Małopolski	9000·—	11000·-	9500—11000
Ziemski Bank Kredyt.	5500 —	7000 —	6000—
Powszechny Bank Kred.	2000·—	4000·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	500 —	600·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Polskie Tow. handl.	9000·—	10000 -	9200—10000
Handl. Sp. akc. „Impex"	1000·—	1200·—	1000—1200
„Polski Glob"	3000 —	4000·—	3000—3700
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	6000·—	8000.—	7000—
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I—IV	190.000	205.000	201—191·1980
H. Cegielski, Poznań	265.000	295.000	295—267000
Parowozy I-III.	50.000	55.000	55000—50000
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" żel.	37·000	47.000	39—45—42000
Zakłady amunic. „Pocisk"	13000·-	18000·-	17000—14500
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	9000·—	10500·	9000—10000
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
„Górka" fabryka cementu	160.000	175.000	168—170000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	140.000	150.000	150—140000
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	63.000	73.000	65000—71000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	18000 -	21000·-	19500—21000
Elektr. w Sierszy I-IV	17000·-	23000 -	19000—21500
„Oikos" T. A.	—·—	—·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—·—	—·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	47.000	52 000	50000 —
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	28.000	33.000	33000—31000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	48.000	53.000	48000—53000
Fabr. cukru w Chodorowie	85.000	95.000	93000—98000
W. Kucharski fabr. metal	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Pharma" Mag. Jaworznicki	36.000	42.000	37000—41000
S. W. Niemojewski	48.000	48.000	46000—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	8500·—	9500·—	9000—

Giełda warszawska z dnia 24 bm. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 49100—47000, sprzedaż 47230. kupno 46770. Dolary kanadyjskie tranz. —— Franki francuskie tranz. —— Franki belgijskie tranz. ——— Marki niemieckie tranz. 1·57.

Czeki: Belgia tranz. 2820—2720. Berlin tranz. 1·70—1·57. Gdańsk tranz. 1·72½—1·57. Londyn tranz. 229000 220000. Nowy Jork tranz. 49100—47000. Paryż tranz. 3270—3175. Praga tranz. 1470. Szwajcarya tranz. 8940— Wiedeń tranz. 0·69—0·68.

Kursa dewiz w Berlinie z 24 bm. Holandya ——·— Włochy 1496.— Londyn 139650·— N. Jork 30174.— Paryż 2019.— Szwajcarya 5496.— Wiedeń 4285 Praga 909.— Warszawa ——

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 24 bm. (PAT). Berlin 0.0185 (0.0210), Holandya 215·½ (216·—), Nowy Jork 551·½ (551·—), Londyn 25·95 — (25·66—), Paryż 36·95 — (36·77 —), Medyolan 27·27 — (27·30—), Praga 16·39 — (16·42 —), Budapeszt 0.10¾ — (0.11——) Zagrzeb —— (———), Bukareszt ——— (—·——) **Warszawa 0.0117 — (0.0115),** Wiedeń 0.00[illegible] (0.0077½), Austr. korona stemplow. 0.0077½ (0.00[illegible]½)

Liczby w nawiasie oznaczają kurs dnia poprzedniego.

———o-o———

BANKI PRYWATNE W ROSYI SOWIECKIEJ. Ze źródeł półurzędowych komunikują, że komisaryat finansów opracowuje nowy projekt statutu banków prywatnych w Rosyi sow. stwarzanych przy udziale finansowym sowieckiego Banku Państwa i kapitałów cudzoziemskich. Zgodnie z tym projektem rząd sow. będzie dopuszczał otwarcie banków prywatnych trzech kategoryi: Banków dla operacyi międzynarodowych, banków rolnych dla operacyi wewnętrznych i banków miejscowych z ograniczonym kapitałem. Sowiecki Bank Państwowy będzie brał udział obowiązkowo w każdem T-wie Bankowem w wysokości 50 proc. kapitału zakładowego, lecz wzajemnie będzie on ułatwiał wszystkiemi środkami załatwianie transakcyi i umieszczenie kapitału. Projekt ten będzie rozpatrzony przez radę komisarzy ludowych, lecz jak zapewniają, został on już zakomunikowany pewnym grupom finansistów cudzoziemskich, które interesują się nim czynnie i prowadzą w tej sprawie pertraktacye z komisaryatem skarbu.

Z teatru, literatury i sztuki.

— „ZMARTWYCHWSTANIE" ROSTWOROWSKIEGO. Poemat Rostworowskiego ku czci Mickiewicza, wystawiony w sobotę w teatrze im. J. Słowackiego, a tak pochlebnie przyjęty przez krytykę, zdobył też wybitny sukces kasowy. „Zmartwychwstanie" grane będzie wobec tego przez wszystkie dni bieżącego tygodnia. Na przedstawienia sztuki Rostworowskiego zgłosiły przyjazd liczne wycieczki, które w tych czaach bawić będą w Krakowie.

— JÓZEF WĘGRZYN W BAGATELI wystąpi gościnnie tylko 4 razy w sztuce Winawera „R. H. Inżynier" po raz pierwszy we czwartek dnia 26 bm. Ci, którzy widzieli p. Węgierkę w roli tytułowej będą mieli sposobność podziwiać niepospolitą kreacyę dwóch znakomitych artystów. Dziś „R. H. Inżynier" z p. Węgierko w roli tytułowej.

Premiera komedyi F. Gandery pt. „Wesele Arletty" w poniedziałek 30 bm.

— OPERA I OPERETKA. Ewa Bandrowska, znakomita opranistka scen zagranicznych w przejeździe zatrzyma się w naszem mieście. Dyrekcyi teatru miejskiego opera i operetka udało się pozyskać niezrównaną śpiewaczkę, która zdobyła ostatnio w Warszawie, Lwowie i Poznaniu nadzwyczajny sukces na dwa gościenne występy we czwartek 26 bm. w „Traviacie" i w sobotę w „Cyganeryi".

— Z OPERY I OPERETKI. Dziś we środę 25 kwietnia br. dawno nie grany a stale atrakcyjny „Trubadur" w doborowej obadzie.

———o-o———

TRUPA WILEŃSKA.

Środa: „Dzień i noc".

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: Zmartwychwstanie".

Czwartek popoł.: Przedstawienie uczniów gimn. im. Sobieskiego „Romantyczni".

Czwartek wiecz.: „Zmartwychwstanie".

TEATR BAGATELA.

Środa: „R. H. Inżynier".

Czwartek: „R. H. Inżynier" (występ J. Węgrzyna).

OPERA I OPERETKA.

Środa: „Trubadur".

Czwartek: „Traviata".

Po wznowieniu rokowań z Turcyą.

Lozanna. PAT. Pierwsze posiedzenie konferencyi pokojowej otwarte zostało wczoraj o go dzinie 15. Na posiedzeniu tem utworzono trzy komisye. Pierwszą pod przewodnictwem sir Rumbolda dla spraw klauzul politycznych, oraz organizacyi sądownictwa w Turcyi. Druga pod przewodnictwem generała Pehle dla spraw klauzul finansowych i sanitarnych. Trzecia pod przewodnictwem Montagny dla spraw ekonomicznych.

Lozanna. PAT. Polradio. Na wczorajszem pierwszem posiedzeniu konferencyi zabierali kolejno głos przedstawiciele wszystkich państw biorących udział w konferencyi. Delegat angielki Rumbold wyraził życzenie, aby czas trwania konferencyi był jak najkrótszy. Pelle podkreślił **konieczność szybkiego zawarcia pokoju.** Mostagna oraz przedstawiciel Japonii i Stanów Zjednoczonych zauważyli, że wielka część pracy została już dokonana.

Ismet Pasza oświadczył, że Turcya nie będzie się **starała o przedłużenie rokowań i gotowa** jest do podpisania pokoju, o ile wszycy biorący udział w rokowaniach ożywieni są dobrą wiarą i wolą w tym kierunku. Na koniec Ismet Pasza zaprzeczył wiadomościom o rzekomych oświadczeniach, złożonych przez niego w czasie przejazdu przez Belgrad, w którym miał dać wyraz swemu pesymizmowi w stosunku do losu rokowań lozańskich.

Turcya „zabezpiecza się na wszelki wypadek"

L. Wiedeń. (Tel. wł) Z Angory donoszą, że z okazyi święta muzułmańskiego, wydał Mustafa Kemal manifest, w którym powiada, że o ile rezultatem konferencyi lozańskiej będzie **nowa wojna na Blizkim Wschodzie, Turcya „spełni swą powinność".**

Rosya a konferencya lozańska.

Londyn. PAT. Donoszą, że Rosya nie została zaproszona do wzięcia udziału w konferencyi lozańskiej. Cziczerin ma być jednakże w drodze do Genewy, skąd zamierza udać się do Lozanny.

Paryż. (AW) Donoszą z Angory, że Zgromadzenie Narodowe przyznało kredyt w wysokości **120 milionów funtów tureckich ministerstwu narodowej obrony.** Przy tej sposobności minister obrony krajowej Krassin wygłosił mowę, w której dał wyraz przekonaniu, **że to** postanowienie Narodowego Zgromadzenia potwierdza tylko fakt, iż naród turecki **zabezpiecza się na wszelki wypadek,** gdyż niebezpieczeństwo nowej wojny na wschodzie nie zniknęło jeszcze zupełnie.

Konflikt węgiersko-czeski.

Budapeszt. PAT. Węg. Biuro Korespondencyjne. Dyrekcya węgierskich kolei państwowych donosi, że władze czechosłowackie odmawiają obywatelom węgierskim nawet jeżeli posiadają oni paszporty zaopatrzone w przepisaną wizę czeskosłowacką wstępu na terytoryum czesko-słowackie. Motywy tego postępowania nie są znane.

Praga. PAT. WBK. „Lidowe Noviny" donoszą, że rząd czesko-słowacki z powodu zamordowania pewnego czesko-słowackiego urzędnika skarbowego zarządził represye przeciwko Węgrom, zamykając granicę czesko-słowacką dla podróżnych węgierskich nawet jeśli zaopatrzeni są w przepisowo potwierdzone paszporty. Również wstrzymany został tak zwany mały ruch graniczny. Z Rusi przykarpackiej wydalono 10 obywateli węgierskich.

O międzynarodową konferencyę do walki z przemytnictwem alkoholu

Chrysyania. (AW) Rząd norweski zwrócił się do rządu: duńskiego, szwedzkiego, finlandzkiego i niemieckiego z zapytaniem, czy państwa te skłonne byłyby przyjąć zaproszenie na konferencyę międzynarodową w sprawie przeciwdziałania przemytnictwu alkoholu. Wobec twierdzącej odpowiedzi wymienionych rządów w najbliższych dniach mają być wystosowane do nich odnośne zaproszenia.

Wybory w Bułgaryi.

Sofia. PAT. Bułgarska Agencya Telegr. Wczoraj odbyły się w całym kraju wybory do ciała ustawodawczego. Porządku nigdzie nie zakłócono. Wedle znanych dotychczas wyników rząd odniósł decydujące zwycięstwo i na 246 mandatów otrzyma on więcej niż 200. Blok partyi opozycyjnych, jakoteż komuniści nawet w stolicy mają do zanotowania ubytek głosów.

Konferencya w sprawach prasy polskiej.

Warszawa. PAT. W poniedziałek dnia 30-go odbędzie się w prezydyum Rady ministrów konferencya prasowa przy udziale premiera Sikorskiego i przedstawicieli poszczególnych ministrów. Celem tej konferencyi będzie omówienie **szeregu spraw związanych zarówno ze stroną informacyjną techniczną, jak i wydawniczą całej prasy polskiej.** Na konferencyę, która potrwa prawdopodobnie dwa dni zaproszeni będą przedstawiciele prasy codziennej stolicy **i wszystkich miast** prowincyonalnych.

PROTEST ŻYDOWSKICH ROBOTNIKÓW ROLNYCH. Centralny komitet organizacyi robotników rolnych w Palestynie zwrócił się do Egzekutywy syonistycznej z memoryałem, w którym zakłada uroczysty protest przeciw tendencyi skrócenia budżetu rolnego. Skrócenie budżetu grozi bowiem grupom robotniczym i kolonom wielkiem niebezpieczeństwem (ŻBK).

STATYSTYKA CHORYCH NA KLINICE OKULISTYCZNEJ W JEROZOLIMIE. W ubiegłym roku korzystało z żydowskiej kliniki okulistycznej w Jerozolimie 57,828 chorych, w tem 38,28[illegible] Muzułmanów, 10,706 chrześcijan, 8,802 żydów i 5[illegible] innych wyznań. (ŻBK.).

STAN ZASIEWÓW. Główny Urząd statystyczny donosi:

Stan zasiewów w końcu marca był naogół średni i dość jednostajny w poszczególnych częściach państwa.

Przeciętne liczby dla całej Polski w stopniach klasyfikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4—dobry, 3—przeciętny, 2—mierny, 1—zły) wynoszą:

Pszenica ozima 3,0, żyto ozime 3,3, jęczmień ozimy 3,0, rzepak ozimy 3,1, koniczyna 3,1.

Najlepszy był stan w Kongresówce, najgorszy w Małopolsce, jednakże różnice były nieznaczne.

W ciągu dnia już była możność stwierdzenia strat w zasiewach ozimych na skutek mrozów (w województwach zachodnich) lub nadmiaru wilgoci (w województwach południowo-wschodnich). Dla całej Polski straty te w odsetkach powierzchni obsianej jesienią 1922 r. wynoszą:

Pszenica ozima 1,5 proc., żyto ozime 1,3 proc.

Nagół straty te były niewielkie najmniejsze w województwach b. Kongresówki i b. dzielnicy Pruskiej, nawiększe w województwach Krakowskiem, Lwowskiem i Stanisławowskiem, lecz i tam nie przekraczały one 3 i pół proc., najwyżej w województwie Stanisławowskiem pszenica 3,2 proc., żyto 3,4 proc.

Po zamknięciu kroniki.

Zawalenie się domu przy ul. Szerokiej.

Kraków, 25 kwietnia.

Wczoraj wieczorem zaalarmowane zostało nasze miasto wiadomością, że w jednym z dwupiętrowych domów przy ulicy Szerokiej runęła część strychu na mieszkanie niejakiej Feuersteinowej, znajdujące się na drugiem piętrze. Jak się okazało miano przystąpić do nadbudowy trzeciego piętra w tym domu i w tym celu robotnicy udali się na strych celem rozpoczęcia usuwania sufitu. Przy tej sposobności zmurszałe belkowanie podłogi strychowej załamało się pod ciężarem robotników a robotnicy wpadli wraz z gruzami do mieszkania Feuersteinowej. Przybyła na miejsce wypadku zabezpieczyła okoliczny dom. Wypadku w ludziach nie było.

Drobne ogłoszenia.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart, R. odp. Ozyasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.